

FREE

Grudzień 2007

Pismo wydawane przez Stowarzyszenie „Bnei Baruch” założone przez doktora filozofii Rawa Michaela Laitmana

WWW.KABTODAY.COM

EKOLOGIA I MY

Czy nasza
związki z si
wiadomo
otoczenia uchroni
nas przed kryzysem
ekologicznym?



>> str. 2

BOCIANY A PRACA ZESPOŁOWA

Dlaczego bociany
latają w szyku
litery V?

>> str. 3

PO 5000 LAT NADSEDEŁ CZAS SPOTKANIA Z TWÓRCY PLANU

>> str. 5

„ZOBACZYŁEM ODWRÓCONY WIAT”

Czy rzeczywistość
istnieje bez nas?
Czy może jest to
obraz, stworzony
w nas zależnie od
naszych
właściwości?



>> str. 6

KABAŁA NIE JEST FILOZOFIA

Mój nauczyciel
Pitagoras,
ojciec
filozofii, uczył
się u kabalistów
(...)

>> str. 8

EFEKT KONSUMENTA



>> str. 4

Wywiad z „New Jersey Courier Post” z Dr Michaeliem Laitmanem

Pyt: Dlaczego określa Pan
Kabałę jako naukę, a nie jako
religię?

Odp: Kabała określana jest
jako nauka, ponieważ tak jest
w istocie. Nauka Kabały
zapoczątkowana została przed
około pięcioma tysiącami lat
w starożytnym Babilonie.
W tamtym czasie ludzkość była
ze sobą połączona i istniała jako
jedna nacja. Egoizm, który
stopniowo rozwijał się
w ludziach doprowadził do
oddalania się ludzi od siebie i to
wszystko jest alegorycznie
pokazane w Starym
Testamencie, w historii o wieży
Babel. W tym samym czasie
pojawił się człowiek imieniem
Abraham, który odkrył
lekarstwo, metodę transformacji
egoizmu, czyli wzniesienie
się ponad nim. Metodą, która
pomimo nasilającego się
egoizmu pozwoliłaby
się ludziom znowu zjednoczyć.
Można ją nazwać nauką.
Innymi słowy, metoda ta
wykorzystuje naukowe
narzędzia do badania naszego
wnętrza; to jest właśnie to,
co dzisiaj rozumie się pod
pojęciem mdrości Kabały.
Judaizm, Chrześcijaństwo i

Islam pojawiły się o wiele
później niż Kabała i w
rzeczywistości zbudowane są na
innym podłożu i wychodzą z
innego punktu
w stronę poznania prawdy.

Pyt: Czy można uczyć
studium Kabały przynależąc
do jakiej religii?

Odp: Tak, kiedy może
studium Kabały.
W rzeczywistości nie odgrywa
to żadnej roli, czy ktoś należy do
określonej religii lub tego jest
w pełni ateistą. Mdrość kabały
stoi poza tymi obszarami. Nie
ma ona żadnego związku z tymi
zagadnieniami i może być
studium niezależnie od tego
co robimy w życiu, nie tylko
odnośnie religii, lecz także wraz
z każdym innym systemem
wiary lub innej praktyki.

Pyt: Czy istnieje jakaś różnica
między autentyczną nauką
Kabały a odprawianiem
ceremonii w stylu Madonny?

Odp: Tak, istnieje bardzo duża
różnica. Przede wszystkim,
jeżeli chcemy studiować
autentyczną Kabałę to na samym
początku powinno się dotrzeć do

oryginalnych źródeł tej nauki.
Kabała opiera się na pięciu
autentycznych źródłach,
tj. pisma Abrahama, Księga
Stworzenia Sefer Jecira, pisma
Mojsza, które znamy dzisiaj
jako pięć ksiąg Mojsza
(Pentateuch) czyli Tora,
następnie księga Zohar, pisma
Izaaka Lurii (znanego jako Ari),
oraz dzieła XX wieku - Rabbiego
Yehudy Aszlaga, czyli Baal
Ha-Sulama. Przy czym
zwróćmy uwagę, że pisma
Aszlaga są najbardziej
adekwatne dla naszych czasów.
Dopełniając tematu, Kabała jest
nauką dokładnie tak jak każda
inna i nie ma tutaj żadnych
magicznych przedmiotów,
takich jak czerwone tasiemki,
włosy woda, bransoletki,
przepowiednie, mistycyzm ani
wielu innych środków
psychologicznych, włączając w to
nawet medytację, które z
prawdziwą Kabałą nie mają
nic wspólnego. Nauka ta polega na
zwykłym badaniu
rzeczywistości, poszerza jej
odczucie i zarazem daje nam
możliwość kontrolowania jej,
wpływania na nią w związku
z naszym własnym życiem, jak
i życiem w ogóle.

>> ci g dalszy str. 6

Korygowanie optycznej iluzji

Albert Einstein zauważył
kiedyś:

„Człowiek jest częścią
całości, którą nazywamy
wszechświatem. Tymczasem
postrzega on siebie, swoje
myśli i odczucia jako coś
odrębnego od całości -
rodzaj optycznego złudzenia
powstałego w
wiadomości. Dlatego
naszym celem powinno być
uwolnienie się z naszego
wzroku poprzez
rozszerzenie kręgu
współodczuwania, po to, by
ogarnąć całą ludzkość i całą
naturę w całym swoim
pięknie.”

Kabaliści zawsze
twierdzili, że gdyby my
uzyskali poczucie związku z
naturą, to tym samym
wznieslibyśmy się do
doskonałego, wiecznego
poziomu istnienia. W tym
numerze pokażemy w jaki
sposób sama natura popycha
nas do odkrycia wzajemnych
związków i w jaki sposób
moglibyśmy je zainicjować.

„Ekologia i my”
wyjaśnia, że jesteście
integralną częścią natury. W
momencie, kiedy to
poczujemy dostrzeżemy te
przyczyny, co w efekcie
umożliwi wyjście z
ekologicznego kryzysu.

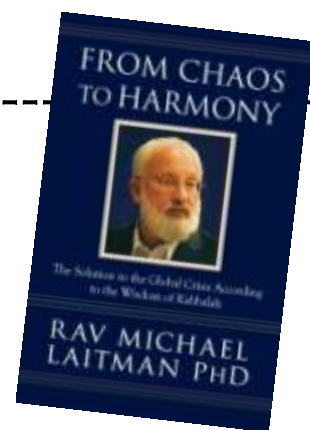
W artykule „Efekt
konsumenta” badamy
zjawisko globalizacji w
ekonomii, które znakomicie
ilustruje, jak bardzo nasze
systemy stały się wzajemnie
powiązane.

Przyjmując
einsteinowski opis
„optycznej iluzji
wiadomości” kabaliści
twierdzą, że wszystko czego
potrzebujemy do poczucia
związku z naturą jest zawarte w
zmianie postrzegania.
„Zobaczyłem odwrócony
wiat” pokazuje, że sposób,
w jaki społgdamy na
rzeczywistość, zależy od
naszych właściwości
wewnętrznych i stanu
duchowego rozwoju.
Dlatego ten sposób zmiany

To wydanie zawiera
także najwspanialszą
wypowiedź Rawa
Laitmana, pochodzącą z
wywiadu udzielonego
Courier Post z New Jersey.
Słoneżnik znakomity
prezentacją podstaw kabały.
czytamy miłej lektury.

Z chaosu ku harmonii

„Gdy pojedyncza osoba naprawia swój stosunek do innych, wywołuje to łaćuch zdarzeć, proces pod wiadomych, pozytywnych zmian w umysłach wszystkich ludzi”



Bociany a praca w grupie

Ka dej jesieni, stada bocianów lec na południe. Ich podró przez ziemie i morza to ogromne odległo ci. Wyruszaj z zimnych, północnych ziem i migruj na południe, do ciepłej Afryki. Jesieni popatrz w gór , a na niebie dostrze sz ukształtowane w liter V stado.

Dlaczego bociany lec w takim szyku?

Naukowcy odkryli powód. Kiedy ptak lekko uderza swoimi skrzydłami tworzy rozmach i p d, który łagodzi lot ptaka lec cego za nim. Jest to powód, dla którego kształt lotu pozwala całemu stadu przeby tak wielk odległo , której jeden ptak nie zdołałby pokona w samotno ci.

I jeszcze inny równie interesuj cy fakt: Kiedy jeden z bocianów wypada z szyku ze stada, poniewa jest słaby albo ranny, dwa inne bociany natychmiast lec obok niego, aby pomóc i ochroni w locie swego towarzysza. Pozostaj ze słabszym ptakiem do momentu, a ten nabierze sił i b dzie miał ich na tyle, by znów móc lecie samodzielnie w szyku - i tylko wtedy ł cz si na nowo w stado.

Czego mo emy nauczy si od bocianów? Ludzie, którzy maj wspólny cel dotr do niego szybciej i łatwiej, je li poł cz si w grup . Pomog sobie nawzajem i wspólnie osi gn znacznie wi cej ani eli pojedynczo. Dlatego Kabali ci zawsze studiowali w grupach.

Pyt: Ale w Kabale znajduje si te duchowo prawda?

Odp: Tak, duchowo jest aspektem naszej rzeczywisto ci, której nie jeste my w stanie odczuć wył cznie naszymi pi cioma zmysłami. M dro Kabaly poszerza duchowe odczucie rzeczywisto ci. Wyposa a ona studiuj cego w dodatkowe narz dzia, które w aden inny sposób nie s osi galne. Tak jak fizyka daje wam okre lone narz dzia do r ki, tak i Kabała daje takie narz dzia, tylko e innego rodzaju. Potrzebujecie wielu rodzajów nauk, by zachowa pełny obraz rzeczywisto ci. Mo na powiedzieć, e Kabała pozwala wej w jej natur . Prosz wyobrazi sobie wyszywank , widzicie przed sob pi kny obraz natury, pejza , kwiatek itp. i je li obróci cie t wyszywank na druga stron , to zobaczycie mnóstwo przecinaj cych si nitek. By stworzy na pierwszej stronie tej wyszywanki pi kny obraz musicie wiedzieć jak poł czy ze sob wszystkie te nitki. To jest wła nie to, czego uczy nas m dro Kabaly, w jaki sposób je poł czy .

Pyt: Jak Kabała zmienia ycie?

Odp: Je eli widzicie "siły"

znajduj ce si po drugiej stronie wyszywanki, o której rozmawiali my, to zaczynacie poj mowa , e wszystkie nitki waszego ycia s ze sob powi zane i tym samym dowiadujecie si w jaki sposób mo ecie te poł czenia ulepszy . Nie popełniacie wtedy ju wi cej bł dów, które popełniliby cie bez tej wiedzy. Wszystkie aspekty waszego ycia porz dkuj si poprzez Kabał np. wzmacniaj si zwi zki rodzinne, dowiadujemy si jak lepiej zrozumie swoje własne dzieci i a dzieci, jak lepiej zrozumie swoich rodziców. Nauka ta pomo e nam ustrzec si przed takimi problemami jak narkotyki, depresje, dlatego e zaczynacie rozumieć wiat inaczej i staracie si y z nim w harmonii, czyli w równowadze. Wiat to nie tylko natura, to równie ludzie znajduj cy si wokół nas i my sami. Kabała pozwala dostrzec to zarówno na poziomie socjalnym jak i globalnym. Dzisiaj np. nie jest adn tajemnic , e znajdujemy si w globalnym kryzysie. Widzimy, e w ka dym aspekcie naszego ycia, pocz wszy od klimatu, a sko czywszy na naszym osobistym yciu, poprzez depresj i choroby

znajdujemy si w takim wła nie kryzysie. Nauka Kabaly podsuwa nam rozwi zanie, poniewa opowiada nam o tym co si dzieje u ródeł i co mo na tam zmieni . Dzisiaj odkrycie m dro ci Kabaly nale y bardziej do obowi zku, ani eli było to w dawnych czasach.

Pyt: Jak mo na sobie wyobrazi poł czenie ze Stwórc ?

Odp: Jest to osobiste poł czenie. To tak, jakby cie przestali si troszczy o siebie, a zacz li odczuwa my li i troski innych.

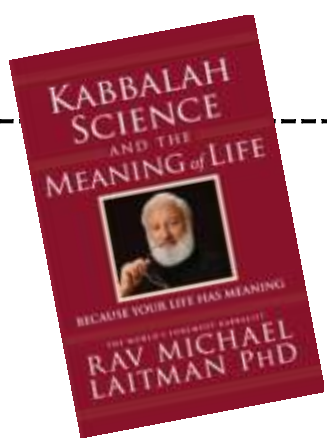
B dziecie w kontakcie i odczuciach ze wiatem, który znajduje si poza wami. Nie tylko b dziecie to odczuwa , ale równie znajdowa si poza wymiarem czasu, przestrzeni i ruchu. W taki sposób b dziecie wieczni, poniewa wej dziecie w odczucie wieczno ci. To wszystko przywie dzie was do punktu, w którym b dziecie czerpa rado tylko z dawania.

Czy jest to powodem dla którego chce si Pan swój wiedz podzieli z lud mi, by umo liwi im poznanie poprzez własne

do wiadczenia?

Odp: Tak, naturalnie. Oni odczuwaj harmoni , jedno z natur , rzeczywisto ci i chc si tym podzieli . To nie jest tylko przywilej, to jest równie i nasz obowi zek, poniewa cała ludzko musi doj do punktu, którego harmonii i równowagi wszyscy z nas do wiadczy . W rzeczywisto ci kryzysy, które my odczuwamy s uzasadnione, poniewa maj na celu ukierunkowa nas ku odkryciu, co jest sensem naszego ycia i pomóc nam w osi gni cie harmonii z natur .





KABAŁA, NAUKA I SENS ŻYCIA

„Prawa Wy szego wiata dotycz rzeczywisto ci, w któej czas, przestrze i ruch nie istniej .”

EFEKT KONSUMENTA

Globalizacja ekonomii to połączenie lokalnych rynków w nierozzerwalny organizm wzajemnych zależności z ekonomią światową. Zjawisko globalizacji ustanawia nowe zasady gry rynkowej. Zasady te stwarzają nieznane dotąd zagrożenia. Konsekwencje ekonomicznych powiązań doskonale obrazuje przykład osłabienia dolara, którego powodem były zmiany zachodzące na chińskim rynku. Sytuacje takie jak ta wymagają od nas opracowania metod, według których moglibyśmy prawidłowo odnaleźć się i funkcjonować w tym skomplikowanym systemie. Szukając doskonałych modeli należy odwołać się do natury, która jest źródłem wszystkich doskonałych, integralnych systemów.

Odnie li wielki sukces (Prawie)

Oto historia dwóch osób które zapragn ły wielkich pieni dzy. Myron Scholes i Robert Merton osi gn li wszystko, co móglby sobie kiedykolwiek yczy naukowiec: otrzymali Nagrod Nobla w dziedzinie ekonomii. Zyskali sław i katedr na bardzo znanym uniwersytecie. Wszystko to przy mione zostało przez mo liwo ci, jakie pojawiły si wraz z nadej ciem lat 90 - tych. Dobry znajomy naukowców, do wiadczony makler giełdowy namówił ich, by wykorzystali swój geniusz w praktyce do zarobienia bardzo du ych pieni dzy. Scholes i Merton byli pewni, e gra na rynku jest podobna do gry w ko ci, e mo liwe jest obliczenie rachunku prawdopodobie stwa do ka dego zdarzenia. Ich superplan polegał na tym, e poprzez statystyczne obliczenia mogli przewidzie dokładny rozwój sytuacji na rynku. Naukowcy zebrali wokół siebie grup znakomitych profesorów matematyki i ekonomii. Wraz z ambitnym maklerem giełdowym powołali Hedge Fond, grup inwestycjn , która nastawiona była na zysk, bez wzgl du na warunki rynkowe. Nazwali swoj grup kapitałow Long Time Capital Management (LTCM). Grupa ta wypracowała strategi inwestycjn , opieraj c si na modelach matematycznych. Za swoj główna kwater obrali presti owe miejsce niedaleko Wall Street. Tym samym rozpocz li ekspansj na giełd . W ci gu czterech lat grupa ta wzbudziła u wszystkich bankierów i maklerów zazdro . Nawet najbardziej do wiadczone rekiny giełdowe nie mogły uwierzy w to, co si działo . Grupa osi gn ła czterdziestoprocentow skal zysku bez ponoszenia jakichkolwiek strat i bez wahania. Zdawałoby si , e wynaleziono jak magiczn formu ,

która w wiecie nieprzewidywalnego wiatowego rynku finansowego była rozpoznawana jako wzór. Innymi słowy znale li oni sposób na doj cie do ogromnych pieni dzy. Nawet najwi ksi sceptycy w ród inwestorów bankowych byli pod tak wielkim wra eniem grupy, e zaproponowali 100 miliardów dolarów obcego kapitału nie daj c przy tym zabezpieczenia. Grupa poł czyła si finansowo ze wszystkimi bankami na Wall Street i stworzyła skomplikowan sie wzajemnych powi za , gdzie ka dy punkt systemu był pod ich wpływem. LTCM wydawał si nie do pokonania, a do chwili, gdy pewnej nocy we wrze niu 1998 roku ba ka mydlana p kła. Zacz ło si od banalnego zdarzenia. Dewaluacja tajlandzkiego battha spowodowała nagł wyprzeda na azjatyckich i zachodnio europejskich rynkach, co nast pnie doprowadziło do reakcji ła cuchowej, która dotarła równie do LTCM. Fundusz doznał mia d cej pora ki i przyczynił si do niespotykanej kl ski całego wiatowego systemu ekonomicznego. Wydawało si nawet, e cały rynek upadnie bezpowrotnie i ju si nie podniesie. Dopiero Alan Greenspan, legendarny m zaufania, odpowiedzialny za ameryka skie rezerwy federalne uratował LCTM poprzez współprac finansjery bankowej Wall Street i Europy oraz stworzenie zamkni tego sztabu kryzysowego. Ostatecznie LTCM uratowały wspólne działania najlepszych ekonomistów i bardzo kosztowne decyzje, które ostatecznie pomogły zapobiec gł bokiemu wiatowemu kryzysowi.

Krach jest zara liwy

Obecna słaba pozycja dolara przypomina nam t sytuacj , która doprowadziła LTCM do upadku. Mimo tego, e od pewnego czasu warto dolara spada, upadek ten

spowodowany jest zmianami politycznymi w Chinach, k t ó r e pragmatyczni e troszcz si tylko o swoj w ł a s n gospodark .

Chiny zacz ły uwalnia si od wpływu dolara na rynek lokalny, tak e poprzez zmian kierunku własnych inwestycji. Zmiana ta odbiła si du ym echem na całym wiecie i dlatego takie kraje jak Arabia Saudyjska, Korea Południowa, Wenezuela, Sudan, Iran i Rosja rozwa aj polityk uwolnienia si od wpływu dolara na ich rynek, by zabezpieczy w przyszło ci swoje lokaty. Podobny trend rozwin ło si podczas najnowszego wtórnego kryzysu hipotecznego (ryzykowne, długotrwałe po yczki), który swój

Krach ten wpływ ło na giełdy, banki, fundusze inwestycyjne i firmy na całym wiecie. Najbardziej odczuwalne było to w Europie, Azji, Kanadzie i Australii. Kryzys ten dotkn ło wielu spółek, manufaktur, przedsi biorców gospodarczych, a nawet firmy wysokiej technologii. Co rusz daj si odczu skutki globalnego kryzysu. Wszystkie próby przewidzenia ekonomicznych trendów stały si bezcelowe. Pytanie warte dzisiaj milion dolarów: w jaki sposób mogliby my stworzy korzystn , stabiln gospodark ?

Systemy mi dzy nami

Odpowied na to pytanie, której udziela nauka Kabały jest w rzeczywisto ci bardzo prosta, i wcale nie trzeba by genialnym ekonomem, by na to wpa . Trzeba tylko wiedzie , e wszystkie zjawiska wiata, tak e ekonomia, podlegaj prawom uniwersalnego systemu, czyli natury.

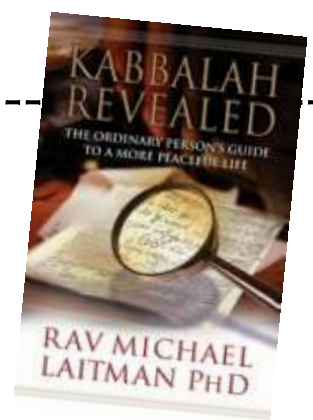


pocz tek ma w Ameryce i rozprzestrzenił si na cały wiat. Negatywne skutki tego zdarzenia trwaj do tej pory i s dalekie od za egnania.

.Kabali ci wyja niaj , i wy szy plan natury składa si z ró norodnych cz ci (wł czaj c w to nas samych) prowadz cych do doskonałej jedno ci.

KABALAH REVEALED

„Musimy piel gnowa mentalno , która umo liwi nam stworzenie zjednoczonej człowieczej rodziny, planetarnej cywilizacji”



W ramach humanistycznego społeczeństwa, jedno ci okre la si współprac jednostek, która słu dobru cao ci.

Najlepszym przykładem tego s zachowania komórek w ywym organizmie: s one ze sob w poł czeniu i współdziałaj , by słu y organizmowi jako cao ci. W tym doskonałym systemie ciało daje komórce wszystko to, czego ona potrzebuje, a komórka po wi ca si w cao ci dla bezpiecze stwa i zdrowia ciała. W swoim artykule pt. „Zrodzenie przyszłego społeczeństwa” kabalista Baal ha-Sulam pisze: Ka dy człowiek ma zapewnione przez natur otrzymanie od społeczeństwa wszystkiego, co potrzebne i sam zobowi zany jest słu y swoj prac .

Sztuczny system, który wypracowali my dzisiaj stoi w opozycji z programem natury. Głównym czynnikiem ludzkiego zachowania jest nasze ego, które porusza cały system. Ego zakłada realizacj zaw onych osobistych interesów, jego celem jest własne dobre samopoczucie i popiera d enie do bogactwa, sławy i kontroli, nawet (albo szczególnie) kosztem innych.

Wszystko to ma bezpo redni zwi zek z ekonomi . W naszym egoistycznym systemie gospodarczym wszystkie wysiłki skierowane s na posiadanie kapitału i akcji, co jest najwyszym priorytetem w firmach. Nawet kiedy firmy daruj jak cz

społeczeństwu, nie powinno nas to zadziwia , poniewa u podstaw takiego aktu le y pragnienie zabły ni cia w mediach, zdobycia wi kszej publiczno ci i polepszenia swojej reputacji.

Globalizacja + Ego = Iepa uliczka

Po tysiącach lat egoistycznego rozwoju znale li my si ponownie w lepym zaufku: im bardziej próbujemy wykorzystywa si nawzajem, tym bardziej odkrywamy wzajemne poł czenia, porównane wy ej do komórek jednego ywego organizmu.

Krach LCTM miał miejsce 10 lat temu. Obecny kryzys walutowy i słaby kurs dolara pokazuj nam, jak nasze systemy s ze sob powi zane. Najmniejsza pomyłka na lokalnym rynku mo e doprowadzi do radykalnych zmian na skal globaln . Wa ne jest, by zrozumie , e ka de działanie, które wykonujemy jako konsumenci ma wpływ na cał mas innych systemów. Wygl da to, jak "efekt motyla", który jest symbolem matematycznego chaosu. Tak samo działa efekt konsumenta.

Je li Rebeka z Nowego Jorku idzie na zakupy do s siedniego supermarketu, wpływa ona znaczo na ycie wielu ludzi na wiecie. Kupno kilku produktów mo e spowodowa istnienie fabryki produkcyjnej lub jej

upadek, mo e te spowodowa to, e rodziny z powodu braku pracy b d si musiały wyprowadzi z miejsca zamieszkania, gdy dzieci nie b d miały co je . Gdy Mariusz z Władysławowa skacze po kanałach telewizyjnych, ma wpływ na rynek reklamowy. Jeden przycisk guzika na pilocie wpływa na prac i ycie tysiący ludzi.

Globalizacja doprowadziła do tego, e nasz wiat stał si kruchy i najmniejsze wydarzenie mo e obróci go w proch. Takie lokalne wydarzenie jak kryzys hipotek w USA, regionalna niestabilno , jaki akt terrorystyczny, napi cie militarne np. w Zatoce Perskiej wpływa bezpo rednio na ceny mi dzynarodowe i zagra a wiatowej ekonomicznej równowadze.

Wyj cie

Cud polega na tym, e natura jest jak do wiadczony s dzia, który karze nas zgodnie z naszym rozwojem. Jeste my w stanie zobaczy to wszystko. Im bardziej człowiek si rozwija, tym wi cej ma trosk i cierpie zwi zanych z osi gni ciem i zabezpieczeniem przed utrat wszystkiego, czego potrzebuje.

M dro kabały pokazuje nam szersz perspektyw tej sytuacji. Wyja nia, e jeste my jak dzieci w piaskownicy, która nazywa si Ziemi . Natura rozwija nas stopniowo, podobnie jak rodzice ucz swoje

dzieci: im starsi jeste my tym bardziej oczekuj od nas by my byli bardziej przystosowani do ycia.

Kabała wyja nia, e cała ludzko przechodzi dwa równoległe procesy. Z jednej strony naciska na nas natura, by my poł czyli si w jeden organizm i zgodnie z nim działali, a z drugiej strony ro nie w ludzko ci egoizm. Współistnienie tych dwu procesów nie jest przypadkiem. Tak, czy inaczej ludzko nie ma wyboru. Musi porzuci egoistyczn postaw i zacz działa jak jeden organizm. Kabali ci proponuj , by my sami zaj li si tym procesem i udoskonalili nad nim kontrol , by my nie czekali, a natura nas do tych zmian zmusi.

Kabała uczy, i poprzez system kształcenia wiadomo ci mo emy podnie ludzko na taki poziom zrozumienia, e osi gnie stan zjednoczenia podobny wielokomórkowemu organizmowi. Poprzez to, e uczymy si jak działa natura i poznajemy jej zasady, b dziemy mogli zrozumie jakie zmiany musimy poczyni w naszym systemie społecznym, aby y w równowadze z natur . Poprzez zgodne działanie z natur , b dziemy mieli mo liwo odnie sukces w ka dej dziedzinie ycia, ł cznie z ekonomi . Na szcz cie istnieje nauka, która wyja nia nam cały plan natury, a zwie si m dro ci Kabały.

M dro Kabały zaistniała 5000 lat temu, gdy ludzie zacz li si interesowa sensem swojego istnienia. Ci, którzy posiadli t wiedz , nazwali si "kabalistami". Oni znali odpowiedzi dotycz ce sensu ycia i roli l u d z k o c i w e wszech wiecie.

Ale wówczas pragnienia wi kszo ci ludzi były zbyt małe, by walczy o t wiedz . Wi c, gdy kabali ci zrozumieli, e ludzko nie potrzebuje ich m dro ci, ukryli swoj wiedz i potajemnie przygotowywali j do czasów, a ka dy b dzie na jej przyj cie przygotowany. Tymczasem ludzko doskonalila inne aspekty ycia, jak religia czy nauka.

Po 5000 lat nadszedł czas spotkania z Twórcą Planu

Dzi , kiedy wielu ludzi jest przekonanych, e religia i nauka nie s w stanie odpowiedzie na dr cz ce ich pytania o sens ycia, zaczynaj szuka odpowiedzi w innych miejscach. To wła nie czas, na który czekała Kabała. Dlatego teraz si ujawni, by odpowiedzie na pytania o cel istnienia.

Kabała mówi nam, e Natura jest synonimem słowa "Stwórca", jest cao ci , jedno ci i altruizmem.

Uczy, e musimy nie tylko zrozumie Przyrod ,

ale równie uzupełnia j własnym wn trzem.

Mówi równie , e przez takie działanie nie tylko zrównamy si z Natur , ale i zrozumiemy sens, który si w niej kryje - Plan Stwórcy. Kabała deklaruje, e poprzez zrozumienie Planu Stwórcy, staniemy si równymi Jemu i wła nie to jest cel i sens stworzenia dorówna Stwórcy.





Osi ganie wiatów Wy szych

“Na ko cu naprawy, wszystkie dusze, które czuj si oddzielone, zjednocz si w jednym pragnieniu, jedenej my li, w jednej rado ci i w Jednym Stwórcy”

„Zobaczyłem odwrócony wiat” (Talmud Babilo ski -Traktat Pesachim)

Czym jest rzeczywistość i jak ją odczuwamy? Czy istnieje ona bez nas, czy może jest obrazem wytworzonym w nas samych, czyli zależnym od naszych wewnętrznych cech? Wydaje się, że jest ona wszystkim tym, co widzimy wokół siebie: domy, ludzie, cały wszech wiat.. Rzeczywistość jest wszystko, co możemy zobaczyć, dotknąć, usłyszeć, posmakować i powchnąć. Czy to naprawdę tak?



Poranek, otwieracie oczy i przeciągacie się, jest nowy dzień, widać słońce i ptaszki śpiewają, jednak nie w głębi swojego wnętrza czujecie, że coś jest nie tak, czego brakuje. Budzicie się na złej stronie łóżka i w ogóle nie chce się wam wstawać. Nie macie żadnej ochoty podnieść się z łóżka. Przypominacie sobie jednak wczorajszy wspaniały dzień, byliście zadowoleni, wiedzieliście o tym już w czasie wstawania, że tak właśnie będzie, a dzisiaj nie chce się wam w ogóle wstawać z łóżka.

Co się w rzeczywistości zmieniło? Czy ona się w ogóle zmieniła? Czy wy zmieniliście się?

Zgodnie z nauką Kabały ten obraz wiata, który jest nam znany w rzeczywistości, w ogóle nie istnieje. Ten wiat jest fenomenem odczuwanym przez istotę ludzką. Wszystko odzwierciedlone jest w ramach, w których cechy człowieka pokrywają się z jego niematerialną siłą, zgodnie z prawem natury, jednak leżą poza nim.

Co to oznacza? Weźmy np. radioodbiornik: stacja radiowa cały czas nadaje sygnał, a my możemy słuchać tylko tych audycji, do których nastawimy w naszym radyku odpowiednie fale. Jak odbiornik radiowy „łapie” sam audycję? Generuje on wewnętrznie czystość, która jest identyczna z tą, którą znajdujemy poza odbiornikiem, czyli mówiąc, czysty odbiornik wykrywa sygnał tylko pod warunkiem dostrojenia się do innego, pochodzącego z zewnątrz, przy czym jednak fale audio pozostają niezmiennie.

Kabaliści tłumaczą nam, że przyjmujemy rzeczywistość, która jest poza nami w dokładnie taki sam sposób, czyli z odpowiednią „czystością”, którą mamy w sobie. Innymi słowami, rzeczywistość, która nas otacza, zależy w pełni od naszych wewnętrznych cech, dlatego właśnie nie tylko my możemy ją zmienić.

Życie człowieka jest w nim

Dalej niezrozumiałe? Nasze życie jest w nas samych. Aby zrozumieć sposób, w jaki odczuwamy rzeczywistość, spróbujmy wyobrazić sobie człowieka jako zamkniętą skrzynkę z pięcioma otworami. Oczy, uszy, nos, język, ręce - te organy reprezentują pięć naszych zmysłów.

Zakres czystości czystych słyszalnych tonów i odczuwane przez nas fale wiata zależą w pełni od naszych zmysłów. Zobaczmy np. jak funkcjonuje nasz mechanizm słuchowy. Najpierw przed błonką bębenkową zbierają się fale dźwiękowe, które pobudzają bębenek do wibracji. Drgania błony bębenkowej przedostają się do ucha środkowego, w którym znajdują się trzy kosteczki słuchowe: młoteczek, kowadełko i strzemiączko, które następnie wysyłają sygnał do mózgu. Mózg przetwarza fale dźwiękowe

w słyszalnym dźwięku i głośno. W ten sposób słyszymy. Innymi słowami, cały proces słuchowy odbywa się wewnątrz nas. Wszystkie nasze zmysły pracują w ten sposób.

Sygnały, które odczuwamy poprzez nasze zmysły, dochodzą do centrum kontroli w mózgu i tam wszystkie nowo przybyłe informacje porównywane są z już istniejącymi informacjami w naszej pamięci, gdzie dochodzi do konfrontacji. Na podstawie tego porównania mózg produkuje obraz wiata, który zdaje się być „przed nami”. Proces ten tworzy w nas obraz i odczucie, a znajdujemy się w jakimś określonym miejscu, mimo i tak naprawdę to miejsce znajduje się cały czas w nas samych.

Co tak naprawdę odczuwamy? Odczuwamy tylko nasze wewnętrzne reakcje na zewnętrzne stymulacje, ale w żadnym wypadku nie jest to tym, co znajduje się poza nami.

Jesteśmy zamknięci w naszej „skrzynce”, dlatego nie możemy tak naprawdę z całą pewnością ocenić tego, co znajduje się poza nami. Wszystkie nasze obrazy rzeczywistości wynikają ze struktur naszych organów, zmysłów i informacji występujących w naszym mózgu. Już przed laty nauka odkryła, że elektryczne stymulacje pewnych określonych obszarów mózgu mogą wywołać w nas określone wspomnienia, miejsc, sytuacji i zdarzeń.

Badacze natury wiedzą o tym, że różne istoty na Ziemi różnie odbierają wiat, w którym się znajdują. Kot np. widzi w ciemności 6 razy lepiej niż człowiek. Wrażliwość psa na dźwięk jest o wiele większa niż u ludzi - psy słyszą dźwięki o

wiele więcej niż my. Ludzkie oko rejestruje różnicę między fioletem a czerwienią, dlatego nie możemy zobaczyć krótszych odległości fali innych niż fioletowe np. ultrafioletu. Jednak nie pszczoły są w stanie to zrobić i używają tej zdolności, aby odnaleźć różnorodne kwiaty. Takie przykłady pokazują, że człowiek mógłby odbierać wiat całkiem inaczej, jeśli posiadałby inne zmysły. Wszystko inne byłoby tylko złudzeniem.

To wszystko było tylko snem

Kabaliści wyjaśniają, że człowiek ma możliwość odczuwania wiata na dwóch poziomach, które zależą całkowicie od jego wewnętrznych cech.

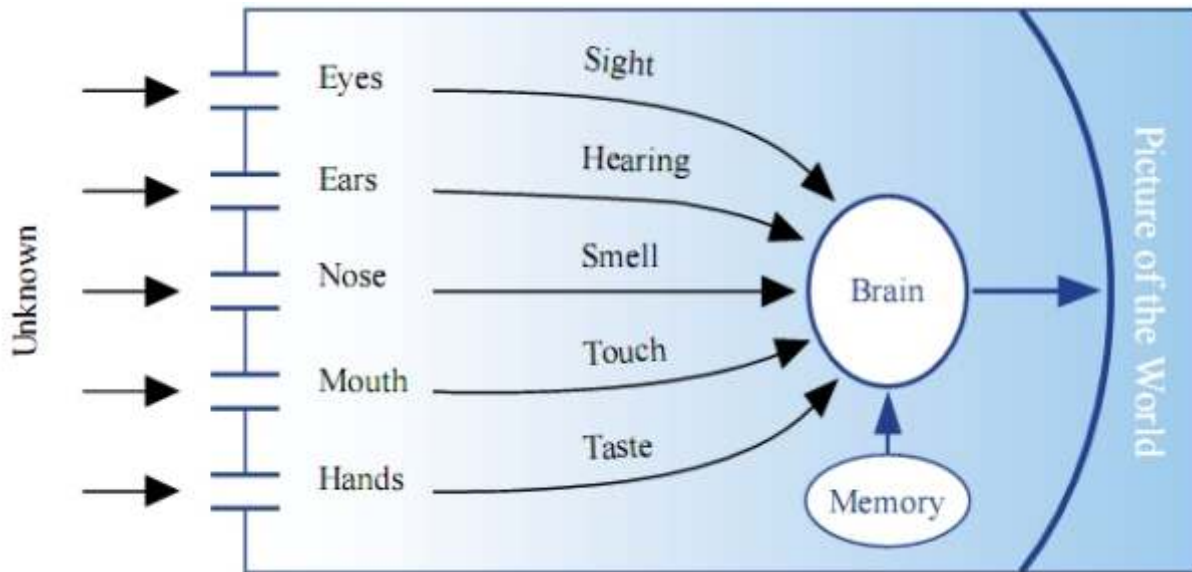
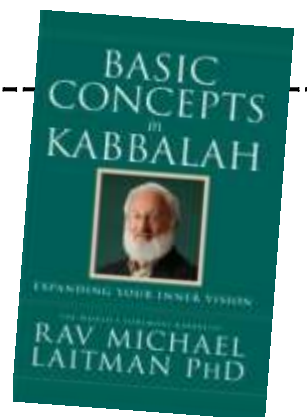
Pierwszy poziom wewnętrzny istoty ludzkiej jest zbudowany przez egoizm, którego przeciwieństwem jest jakoś natura nas otaczająca. Nasz teraźniejszy egoizm powoduje, że jesteśmy oddzieleni od innych ludzi i nawet mamy odwagę wykorzystywać ich dla własnych korzyści. Egoizm jest powodem tego, że odbieramy przez nas obraz rzeczywistości, odpowiada obrazowi wiata wojny, walki, biedy i korupcji.

Nasze doświadczenie życiowe przywodzi nas jednak powoli do zrozumienia, że egoistyczne myślenie nie doprowadzi nas do prawdziwego spełnienia, ponieważ nigdy nie będzie można doświadczyć permanentnej rozkoszy.

Nasz drugi wyszy poziom wewnętrzny składa się z absolutnej miłości i oddawania - dokładnie tak jak siła w naturze.

BASIC CONCEPTS IN KABBALAH

“Nauka Kabaly oferuje własną metodę badania świata. Pomaga nam rozwinąć zdolność odczuwania ukrytej części wszechświata”



Wszyscy ci, którzy w ten sposób odbierają świat, mogą odkryć, że ludzie są częścią jednego systemu, w którym wszyscy dla wszystkich pracują i tworzą, nigdy nie korzystając z rozkoszy.

Jak wskazują nauki Kabaly, nasza egzystencja w pierwszym stopniu jest tylko fazą przejściową i zakłada, że możemy samodzielnie zmienić odczucie naszej rzeczywistości. Kabaliści, którzy wiedzieli, jak można osiągnąć zmiany rzeczywistości, definiują nasz teraźniejszy egzystencję jako wyimaginowaną, czyli nierealną.

W odróżnieniu od tego nazywają oni kompletnie i perfekcyjną egzystencją rzeczywistym życiem albo

prawdą i rzeczywistością.

Spoglądaj na poprzednie egoistyczne odczucia, percepcje i opisuj je: *byli my jak wężowie, (Psalm 126,1)*.

Oznacza to, że prawdziwa rzeczywistość jest przed nami obecnie ukryta, ponieważ odczuwamy poprzez egoizm tylko nas samych i świat zgodny z naszymi wewnętrznymi cechami, w ród których dominuje egoizm. Nie możemy na razie rozpoznać, że wszyscy ludzie są sobą, złości, ponieważ nie wiadomo, że bronimy się przed takim zwiastkiem. Nasze ego nie jest takim połączeniem zainteresowane, dlatego przeszkadza to nam w prawdziwym ujrzeniu obrazu rzeczywistości, w

której się znajdujemy.

Jeśli dostosujemy nasz egoizm do natury - czyli miłości i oddania - to dopiero wtedy będziemy w stanie odczuć i zobaczyć całą prawdę, która nas otacza i której do tej pory nie byliśmy w stanie zobaczyć. Dlatego to wszystko, co było przedtem, już rozpoznane będzie wyglądać całkiem inaczej, będzie bardziej kompletne, pełne i wieczne. Właśnie to kabaliści chcieli wyrazić w wersie:

zobaczyłem odwrócony świat, (Talmud Babiloński, Traktat Pesachim).

Posmakujcie i zobaczcie

Kabała uczy, że sens naszego życia składa się z innych prób

samodzielnego wyjścia z naszej teraźniejszej i ograniczonej egzystencji, do tej prawdziwej i wiecznej.

Jak mamy to zrobić? Jedyną drogą, do uwolnienia się od naszego egoistycznego odczuwania jest w tym, byśmy mogli wejść w kontakt z rzeczywistością, która jest poza nasz teraźniejszy naturą. Dlatego potrzebujemy prawdziwych kabalistycznych ksiąg, gdy napisane zostały przez tych, którzy odkryli prawdziwy obraz rzeczywistości. Kabaliści w swoich księgach opisują nam prawdziwy, doskonały świat, który znajduje się cały czas dokładnie przed nami. Musimy tylko zmienić nasz wewnętrzny „człowiek”, abyśmy mogli zrozumieć i poczuć „fał”.

Gdy czyta się o rzeczywistości, opada powoli mgła niewiedzy, która ogranicza poznanie prawdy. Kabała tłumaczy, że samo zrozumienie czytanego tekstu nie prowadzi do zmiany naszych cech. Nawet kiedy człowiek nie jest w stanie zrozumieć czytanego tekstu, to poprzez pragnienie ich

zrozumienia może zmienić swoje właściwości.

Mimo tego, i nie rozumiejąc, czego się uczy, poprzez tę sknot i wielkie pragnienie, by zrozumieć to, czego się uczy, zapalają się w nich światła, które otaczają ich dusze. Dlatego, nawet gdy dla tego światła nie ma w człowieku naczyń, poprzez samo zajmowanie się tą nauką, poprzez obcowanie z nazwami światła i naczyń, bezpośrednio do pewnego stopnia oddziałuje ono na niego.

Baal ha-Sulam,
"Wprowadzenie do Talmud Eser ha-Sfirot"

Różnica między naszym obecnym odbiorom życia, a tym, który powinien zostać osiągnięty, jest olbrzymia. Zohar porównuje ten stan z różnicą między światłem wiecy, a światłem nieskończoności lub też z różnicą między ziarenkiem piasku a całym światem. Jeśli chcielibyście dowiedzieć się dokładnie, co to wszystko oznacza, kabaliści proponują naukę poprzez własne doświadczenie.

Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan (Psalm 34,9)

extras

S N Y

Wielu ludzi fascynuje się snami i ich interpretacją. Niektórzy nawet wierzą, że sny zawierają w sobie życiowe rady. Ufają, że sny mogą pomóc nam w rozwiązaniu różnych problemów. Jednak z kabbalistycznego punktu widzenia wynika, iż sny to nic innego jak tylko zjawisko fizyczne. Nie mają nic wspólnego z duszą, ani z duchowością. Podczas snu nasz mózg przetwarza wydarzenia, których doświadczyliśmy w ciągu dnia, a także ma miejsce swoiste rozładowanie wszystkich zaistniałych wrażeń i emocji. Mózg porządkuje skumulowane informacje i gromadzi je w naszej pamięci. I to jest wszystko na temat snów. Można się pogubić, znajdując liczne odniesienia do snów w wiew tych księgach, takich jak Biblia czy Zohar. Jednak księgi te przedstawiają tylko duchową rzeczywistość i rozwój duszy, nigdy nie mówią o wydarzeniach świata materialnego. I tak historie, które wydają się mówić o snach, mówią w rzeczywistości o duchowych zdolnościach rozróżnienia czy postrzegania powstających w czyjej duszy. Na przykład określenie "przebudzony" w Kabale odnosi się do tego, kto czuje światło Stwórcy w swojej duszy, podczas gdy wyrażenie "zasypiający" wskazuje, iż światło opuściło jego duszę. Kiedy dusza jest napełniona przez światło na nowo, człowiek "budzi się" na nowy dzień. Dlatego te wiew księgi opisują duchowe stany duszy kabbalisty. Nie mówią o naszych fizycznych ciałach czy też o zjawisku, jakim jest sen. Kabbalista może doświadczyć duchowego stanu zwanego snem nawet wówczas, kiedy fizycznie jest przebudzony. Nie ma żadnego związku między duszą i fizycznym ciałem - są zupełnie oddzielne.



kabbalahbooks

www.kabbalahbooks.info



Kabała nie jest filozofi

Cz sto wyobra amy sobie kabalistów jako ludzi oderwanych od ycia, siedz cych w ciemnych, skrytych pomieszczeniach, gdzie przy wietle wiec pisz swoje tajemne teksty. Do ko ca XX wieku kabała była rzeczywi cie ukrywana. Tajemnicza aura towarzysza temu tematowi doprowadziła do powstania wielu ba ni i legend nawi zuj cych do jej natury. Mimo, i wi kszo z nich nie jest prawdziwa, to jednak do dzisiaj dziwi wprowadzaj my licieli w zakłopotanie. Jednak e kabała nie zawsze była tajemnic . Pierwsi kabali ci nie kryli si ze swoj wiedz i jednocze nie byli bardzo zaanga owani w ycie społeczne. Cz sto byli nawet przywódcami swoich narodów. Najślynniejszym przywódc -kabalist był król Dawid. Wpływ kabalistów na społecze stwo pomógł ich ówczesnym uczniom zbudowa fundamenty zachodniej filozofii, która stała si podstaw współczesnej nauki. Reuchlin, wykształcony klasycznie humanista i ekspert od badania staro ytnych j zyków i tradycji, pisze w swoim dziele pt. „De Arte Cabbalistica”: Mój nauczyciel Pitagoras, ojciec filozofii, uczył si u kabalistów (...), był on pierwszym, który słowo „kabała”, nie b d c znanym ówczesnym my licielom, przetłumaczył na greckie

słowo „filozofia”. Kabała nie pozwala zamieni naszego ycia w proch, tylko wznosi nasz intelekt na wy szy poziom zrozumienia. Jednak e filozofowie nie byli kabalistami, poniewa nie studiowali Kabały i nie mogli zrozumie gł bi jej wiedzy. Wynikiem tego była tylko ogólna wiedza o Kabale, która powinna by rozwijana i opracowywana w szczególny sposób, jednak e rozwój ten poszedł w złym kierunku. Im bardziej kabalistyczna wiedza rozpowszechniała si w ró nych zak tkach wiata, gdzie podówczas nie było adnych kabalistów, tym bardziej odchodziła od prawdy. Dlatego ludzko skazana jest na doj cie do celu kr tymi drogami. Mimo, e zachodnia filozofia cz ciowo czerpała swe prawdy ze ródeł kabały wybrała ona w ko cu zupełnie inny kierunek. Na Zachodzie wykształciła si gał filozofii empiryzm która to nauka zajmuje si badaniem wiata materialnego odczuwanego pi cioma zmysłami. Kabała jest jednak nauk opart na studiowaniu rzeczywisto ci pozazmysłowej. To nieporozumienie pchn ło ludzko w kierunku przeciwnym do tego, który wskazuje nam kabała. Ta zmiana sprowadziła ludzko na fałszyw drog uniemo liwiaj c poprawne zrozumienie nauki kabały.

Cytaty kabalistów

„Nale y bada własn istot i studiowa , w jakim celu przyszli my na ten wiat.“

Rabi Baruch Aszlag (Rabasz) - "Szamati" („Słyszałem")

„ Tylko poprzez rozpowszechnianie m dro ci kabały w ród mas, mo emy otrzyma całkowite zbawienie“

Rabi Jehuda Aszlag (Baal ha-Sulam) "Wprowadzenie do ksi gi drzewa ycia"

„Tak jak nie damy rady bez pewnej wiedzy, dotycz cej materialnych wi zi tego wiata, tak nie mo e istnie dusza w nast pnym wiecie bez osi gni cia pewnego stopnia wiedzy, dotycz cej porz dku duchowych systemów i wiatów.“

Rabi Jehuda Aszlag (Baal ha-Sulam) „ Z mojego ciała ujrz Boga"



O Stowarzyszeniu „Bnei Baruch”

„Bnei Baruch” jest organizacj non profit, zajmuj c si rozpowszechnianiem m dro ci Kabały w celu wzniesienia ludzi na wy szy poziom duchowo ci. Jej zało yciel i prezydent, kabalista dr Raw Michael Laitman, był uczniem i sekretarzem Rabiego Barucha Aszлага, syna Rabiego Jehudy Aszлага (autora dzieła „Sulam” (Drabina), komentarza do Ksi gi Zohar). Bnei Baruch wyposa a wyznawców wszystkich religii i kultur w precyzyjn metod , niezbdna do odbycia fascynuj cej podró y, jak niew tpliwie jest odkrywanie siebie i nasz duchowy rozwój. Jego metoda nauczania koncentruje si na wewn trznym procesie, do wiadczanym indywidualnie, stosownie do tempa rozwoju. W ostatnich latach masowe poszukiwania sensu osi gn ło punkt zwrotny. Społecze stwo zatraciło zdolno postrzegania rzeczywisto ci tak , jak ona jest w rzeczywisto ci. W zamian pojawiły si zwodnicze koncepcje. Dlatego Bnei Baruch zwraca si do ka dego, kto szuka wy szej wiadomo ci, kto pragnie odkry prawdziwy sens istnienia. Metoda, któr proponuje Bnei Baruch, wiod ca do zrozumienia naszych do wiadcze na Ziemi, jest praktyczna i pewna. Przez studiowanie metod Aszлага, wyłonił z jego autentycznych pism, mo emy przewyci y wyzwania, które niesie codzienne ycie i rozpocz proces, dzi ki któremu przekroczymy nasze obecne granice i uwarunkowania. Jako dodatek do Kabbalah Today, Bnei Baruch oferuje przeró ne mo liwo ci i opcje dalszych studiów, a wśród nich KabbalahTV (www.kab.tv), centrum edukacyjne on-line (www.arionline.info), oraz www.kabbalah.info, najbardziej obszerny portal internetowy po wi cony Kabale. Bnei Baruch zaprasza wszystkich niezale nie od wieku i stylu ycia do udziału w tym przynosz cym wspaniałe rezultaty procesie.

Redakcja: Asaf Chayon, Chaim Ratz, Tony Kosinec, Seth Bogner, Mark Zimmerman, Keren Applrbaum, Michael R.Kellogg
Dział graficzny: Olga Chayon, Gia Basilaia, Eugen Nemirovsky, Baruch Khovov, Paweł Mostowy
Tłumaczenie: Mariusz Klebba, Wacek Schreyer, Daria Zago d on -Dembicka, Artur Ivanian, Barbara Olbert, Paweł Mierzeniewski, Ewa i Konrad Kozłowski
Redagowanie: Joanna Kiero ska
Współpracownicy: Itzhak Krikszer, Elwira Zalatoriene

Kontakt:

Polska

Mail: mariuszklebba@poczta.onet.pl;
telefon: +48663286752

Anglia

Mail: mos1983@o2.pl
Mail: adam.zymla@gmail.com
telefon: +447902788784

Niemcy

Mail: wacekschreyer@freenet.de
telefon: +49897592125

USA

Mail: chicago@kabbalah.info
telefon: +1800-903-2470

Kanada:

Mail: evakozłowska@rogers.com
telefon: +16137698934

Litwa

Mail: ezalatoriene@yahoo.com
telefon: +37065912160